



Sygn. akt I CSK 113/15

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa D. K. i S. K.

przeciwko P. Zakładowi [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 lutego 2016 r.,

skargi kasacyjnej powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 września 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania  
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 września 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów D. K. i S. K. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 listopada 2013 r. oddalającego powództwo przeciwko P. Zakładowi [...].

W sprawie ustalono, że powódka D.K. 31 grudnia 1986 r. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego P. Zakładem [...] umowę ubezpieczenia renty odroczonej według taryfy z podwyższonym urealnieniem renty, potwierdzonej polisą nr ...8, wpłacając kwotę 1 000 000 ówczesnych złotych. Strony umówiły się, że po osiągnięciu przez powódkę 45 roku życia pozwany rozpocznie wypłatę renty w kwocie 6 330 zł.

Z kolei powód S. K. 31 grudnia 1986 r. zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego P. Zakładem [...] umowę ubezpieczenia renty odroczonej według taryfy z podwyższonym urealnieniem renty potwierdzonej polisą nr ...3 wpłacając kwotę 1 000 000 ówczesnych złotych. Strony umówiły się, że po osiągnięciu przez powoda 46 roku życia pozwany rozpocznie wypłatę renty w kwocie 6 560 zł.

Na podstawie dodatkowych klauzul umownych pozwany zobowiązał się podwyższać corocznie rentę o 24,5%. Po osiągnięciu przez ubezpieczonych powodów wieku 45 lat (powódka) i 46 lat (powód) pozwany rozpoczął wypłatę rent w wysokości 39 zł na rzecz powódki i 40 zł na rzecz powoda miesięcznie.

Powodowie w 1996 r. wnieśli powództwa o waloryzację sądową rent do Sądu Rejonowego w K.

Wyrokiem z dnia 8 maja 1997 r. Sąd Rejonowy w K. zasądził od pozwanego na rzecz powódki D. K. kwotę 3 306,87 zł z ustawowymi odsetkami od 8 maja 1997 r., ustalając miesięczną rentę na kwotę 472,41 zł i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z 8 maja 1997 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda S. K. kwotę 3 418,38 zł z ustawowymi odsetkami od 8 maja 1997 r., ustalając miesięczną rentę na kwotę 488,34 zł i orzekł o kosztach procesu.

Od powołanych wyroków w 2006 r. powodowie wnieśli skargi o wznowienie postępowania opierając je na twierdzeniu o dostrzeżeniu błędów matematycznych przez biegłych rewidentów w wyliczeniach dokonanych przez Sąd, z których strony nie mogły skorzystać w poprzednich postępowaniach; skargi powodów zostały odrzucone.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2001 r. Sąd Rejonowy w K. oddalił powództwo powoda S. K. o kolejną waloryzację sądową renty, a Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z 02 października 2001 r. oddalił jego apelację od tego orzeczenia. Sądy I i II instancji przyjęły, że od ostatniej waloryzacji sądowej nie nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza.

W piśmie z dnia 25 października 2004 r. pełnomocnik powodów zwrócił się do pozwanego o wyjaśnienie zasad płatności rent i waloryzacji w stosunku rocznym od lutego 1997 r. Powodowie nie skierowali jednak do pozwanego oświadczenia, że kolejne wypłacane im kwoty traktują jako częściowe spełnienie świadczenia. Podejmowali natomiast wiele prób wykazania w postępowaniach karnych, że w czasie realizacji umowy doszło do popełnienia przestępstw fałszowania przez pracowników pozwanego dokumentów, w tym polis ubezpieczeniowych, w wyniku czego otrzymują zaniżone świadczenia. W związku z tym kierowali wiele pism do organów ochrony prawnej (w tym 08 kwietnia 2010 r. do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka), wskazując na nieprawidłowości w tym zakresie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwa zawierające żądania waloryzacji umownej (w oparciu o wskaźnik wynikający z klauzul umownych podwyższający renty o 24,5%) nie zasługują na uwzględnienie. Uznał, że wskutek wyroków Sądu Rejonowego w K. z 8 maja 1997 r. doszło do ukształtowania stosunków zobowiązaniowych rent ubezpieczeniowych każdego z powodów po dokonaniu waloryzacji sądowej każdego ze świadczeń umownych na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. i mierników w postaci wysokości średnich rent i emerytur. Chociaż wyroki te obejmowały zamknięte okresy, za które powodowie dochodzili od pozwanego świadczeń w podwyższonej wysokości, to uznać należy, że orzeczenia te zawierały również element kształtujący na nowo i na przyszłość stosunki rent każdego z powodów.

W konsekwencji należy przyjąć, że skutkiem dokonania waloryzacji sądowej w wyrokach z dnia 8 maja 1997 r., doszło do uchylenia waloryzacyjnych klauzul umownych, na podstawie których pozwany miał obowiązek dokonywać corocznie waloryzacji świadczeń o 24,5%. Z tego względu, wobec braku klauzuli umownej nie ma podstaw do dokonania w niniejszej sprawie waloryzacji umownej świadczeń rentowych żadnego z powodów.

W zakresie roszczeń powodów wywodzonych z sądowej waloryzacji roszczeń Sąd Okręgowy uznał, że w myśl zasady nominalizmu (art. 358<sup>1</sup> § 1 k.c.), jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej. Zasada nominalizmu doznaje wyjątków określonych w przepisach szczególnych (art. 358<sup>1</sup> § 1 *in fine* k.c.). Jednym z takich wyjątków jest przewidziana przez art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. możliwość waloryzacji świadczeń pieniężnych w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania.

Przychylając się do stanowiska, według którego wykonanie zobowiązania jest czynnością prawną, do skuteczności której potrzebne jest zgodne oświadczenie obu stron stosunku zobowiązanego, Sąd Okręgowy przyjął, że do wykonania zobowiązania może dojść tylko w razie zaofiarowania świadczenia przez dłużnika oraz złożenia przez wierzyciela oświadczenia o przyjęciu tego świadczenia i zwolnieniu dłużnika z zobowiązania. Oświadczenie takie może zostać złożone przez każde zachowanie ujawniające wolę wierzyciela w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Ponieważ zapłata sumy nominalnej długu wyrażonego w pieniądzu w zasadzie stanowi właściwy sposób wykonania zobowiązania, przyjęcie przez wierzyciela świadczenia pieniężnego w kwocie nominalnej wynikającej z treści zobowiązania, bez zastrzeżenia jego waloryzacji lub potraktowania go jako świadczenie częściowe, uzasadnia domniemanie złożenia przez wierzyciela oświadczenia o przyjęciu świadczenia, które jest właściwym sposobem wykonania zobowiązania i stanowi jego wykonanie.

Sąd Okręgowy podkreślił także, że jeżeli wierzyciel przyjmuje świadczenie w kwocie nominalnej i niezwłocznie występuje do Sądu o jego waloryzację, to uznać należy, że istnieją podstawy do jej dokonania, ponieważ

pozwanym, otrzymując odpis pozwu z takim żądaniem dowiaduje się, że jego wierzyciel potraktował świadczenie jako spełnione jedynie w części. Zobowiązanie, jako niewykonane, podlega wówczas waloryzacji sądowej. Sąd Okręgowy podkreślił, że powodowie nie udowodnili, że przyjęcie świadczeń za dochodzony okres było obwarowane jakimkolwiek zastrzeżeniem skierowanym do P., pozwalającym na uznanie, iż nie stanowiło to właściwego wykonania zobowiązania pozwanego.

Oddalając apelację powodów, Sąd Apelacyjny podzielił ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy. Stwierdził, że jeżeli powodowie rezygnują z urealnienia świadczenia rentowego w oparciu o oprocentowanie wynikające z zawartej umowy i decydują się na skorzystanie z waloryzacji sądowej jako korzystniejszej metody wzrostu świadczenia, to nie mogą już powrócić do oprocentowania umownego i żądać na nowo urealnienia zwaloryzowanego przez sąd świadczenia w oparciu o oprocentowanie wynikające z umowy.

Sąd Apelacyjny przychylił się także do stanowiska Sądu Okręgowego, zgodnie z którym nie ma podstaw do stwierdzenia, że zobowiązania wynikające z prawomocnych wyroków sądowych nie zostały przez pozwanego wykonane. Skoro powodowie nie zgłosili pozwanemu zastrzeżenia o uznaniu otrzymanych świadczeń za nienależyte wykonanie zobowiązania, a wystąpili o ich waloryzację na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. po prawie 3 latach od otrzymania poszczególnych rat rent, to przyjąć należy, że uczynili to po tym, jak zobowiązanie zostało wykonane. Waloryzacja może dotyczyć jedynie świadczenia jeszcze nie wykonanego, ponieważ z chwilą jego wykonania, zobowiązanie wygasa.

Od postanowienia Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucili naruszenie art. 805 § 1 i 2 pkt 2 k.c. w zw. z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., art. 60 § 1 k.c. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucili naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Na tej podstawie skarżący wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez uwzględnienie powództwa; ewentualnie

o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nietrafne są zarzuty zgłoszone w procesowej podstawie skargi kasacyjnej. Wbrew przekonaniu skarżącego stwierdzić należy, że oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego w instancji odwoławczej nie skutkuje nieważnością postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw. Ustawodawca, kierując się potrzebą koncentracji dowodów i względami sprawności postępowania, przyjął w art. 381 k.p.c. jako zasadę, że wszystkie wnioski dowodowe i twierdzenia należy zgłaszać przed sądem pierwszej instancji. Powoływanie dowodów przed sądem odwoławczym jest dopuszczalne wówczas, jeżeli strona nie mogła ich zgłosić przed sądem pierwszej instancji, albo gdy potrzeba ich powołania wynikła później. Sąd Apelacyjny, powołując się na ten przepis, oddalił wnioski dowodowe powodów i przekonująco uzasadnił tę decyzję. Podważanie jej w skardze kasacyjnej jest więc bezskuteczne.

Jeśli chodzi o kwestie materialnoprawne podnoszone w skardze, to Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy, badał zasadność roszczenia powodów w dwóch aspektach: możliwości waloryzacji ich świadczeń przewidzianych w umowach ubezpieczenia oraz waloryzacji wysokości świadczeń ustalonych w wyrokach Sądu Rejonowego w K. z dnia 8 maja 1997 r. Sąd ten odrzucił możliwość dokonania waloryzacji świadczeń według reguł umownych uznając, że jest to niedopuszczalne w sytuacji, gdy świadczenia te objęte zostały waloryzacją na podstawie wyroku sądu. Sąd odwołał się w tej mierze do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r., II CSK 343/10 (OSNC 2011, nr 9, poz. 105), w którym przyjęto, że dokonanie waloryzacji sądowej renty płaconej na podstawie umowy ubezpieczenia renty odroczonej wyłącza możliwość jej podwyższenia na podstawie postanowień przewidujących waloryzację zamieszczonych w umowie ubezpieczenia. Kwestionowanie przez skarżących tego stanowiska prawnego jest nieuzasadnione. Należy podkreślić, że prawomocny wyrok, którym sąd dokonał waloryzacji świadczeń umownych ma charakter orzeczenia kształtującego. Oznacza to, że sąd

ustalił na datę wyrokowania (ściśle na datę zamknięcia rozprawy) wysokość świadczeń należnych uprawnionym z umowy ubezpieczenia, po uwzględnieniu waloryzacji. Tym samym wyrok ten zmienił reguły waloryzacji przewidziane w umowie i sprawił, że nie ma już teraz możliwości powrotu do tych reguł. Odmienny pogląd w tej mierze prezentowany w skardze kasacyjnej, ignorujący te skutki wyroku, jest więc nietrafny i w tym zakresie zarzuty materialnoprawne skargi kasacyjnej są nieusprawiedliwione. Na marginesie warto dodać, że wysokość zgłoszonych żądań przez powodów, odnoszona do nieaktualnej już zasady waloryzacji umownej, została przez nich zdecydowanie zawyżona.

Bardziej złożony jest problem możliwości waloryzacji świadczeń powodów, których wysokość ustalona została w wyroku. Sama dopuszczalność takiej waloryzacji nie podlega dyskusji, gdyż została przewidziana wprost w art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. Sądy obu instancji odmówiły jednak dokonania waloryzacji, kierując się zasadą, że nie może ona dotyczyć świadczeń spełnionych, tj. takich co do których zobowiązanie dłużnika już wygasło. O tym zaś, że zasada ta znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie przekonuje, zdaniem Sądów, fakt, że powodowie przyjmowali zasądzone na ich rzecz świadczenia bez wyraźnego, albo chociażby dorozumianego zastrzeżenia, iż traktują je jedynie jako częściowe zaspokojenie ich uzasadnionego roszczenia.

Ustosunkowując się do krytyki tego poglądu sformułowanej w skardze kasacyjnej, należy stwierdzić, co następuje.

W orzecznictwie przyjmuje się stanowisko, podzielane przez większość doktryny, że wykonanie zobowiązania jest czynnością prawną o charakterze dwustronnym w tym znaczeniu, że dla jego skuteczności potrzebne są zgodne oświadczenia obu stron stosunku zobowiązaniowego. Oświadczenia te mogą być wyrażone przez każde zachowanie osoby, która ujawnia wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Przyjęcie zatem przez wierzyciela świadczenia pieniężnego w kwocie nominalnej bez zastrzeżenia, że żąda waloryzacji lub że traktuje je jako świadczenie częściowe, prowadzi drogą domniemania faktycznego do uznania, iż stanowi to wykonanie zobowiązania, które tym samym wygasa, bez możliwości waloryzacji objętego nim świadczenia (zob. przykładowo

wyroki Sądu Najwyższego, z dnia 28 września 1993 r., I CRN 74/93, z dnia 25 kwietnia 1997 r., I CKN 76/97, z dnia 22 maja 1997 r., II CKU 49/97, z dnia 9 listopada 2000 r., II CKN 340/00 - niepubl., czy uchwałę z dnia 3 kwietnia 1992 r., I PZP 19/92, OSNC 1992 r., nr 9, poz. 166 i wskazane w tych orzeczeniach dalsze judykaty).

Stanowisko to nie nasuwa zastrzeżeń, jeżeli przedmiotem zobowiązania jest świadczenie pieniężne jednorazowe; zresztą formułowane ono było z reguły przy tego rodzaju zobowiązaniach. Jego mechaniczne stosowanie w przypadku świadczeń okresowych budzi jednak wątpliwości. Wymaganie, aby wierzyciel przy każdej miesięcznej racie przyjmowanego świadczenia zawiadamiał dłużnika, że traktuje je tylko jako częściowe wykonanie zobowiązania jest przesadnie formalistyczne i odległe od realiów życia. Stąd też uzasadnione jest tu bardziej liberalne podejście. Wystarczy zatem, że wierzyciel przez swoje zachowanie interpretowane w kontekście art. 60 k.c. da odpowiedni wyraz temu, że uważa wypłacane raty (a nie każdą z nich) za krzywdząco niskie. Jeżeli stanowisko to dotrze do wiadomości dłużnika, to należy uznać, że nie doszło do wykonania w pełni przez niego zobowiązania, a tym samym, iż otwarta jest droga do dokonania ewentualnej waloryzacji takiego świadczenia ustalonego w orzeczeniu sądowym. Skarżący podnoszą, że w trakcie trwania postępowania przygotowawczego, które miało wyjaśnić ich zarzuty o sfałszowaniu treści polis ubezpieczeniowych, przesłuchiwani byli pracownicy strony pozwanej „zajmujący się sprawami powodów”. Z dołączonego do akt sprawy ksera dokumentów wynika, że byli to m. in świadkowie W.L. (k. 73) i G. G. (k. 88). Ten ostatni, jako radca prawny strony pozwanej, zeznał, że kwestia podwyższenia renty nie jest w gestii P., lecz sądowej waloryzacji. Warto też dodać, że strona pozwana udzielała na żądanie Prokuratury odpowiednich wyjaśnień (k. 90). Sąd Apelacyjny nie rozważył, czy dowody te mogą wskazywać na to, że jednak strona pozwana miała świadomość, iż powodowie kwestionują wysokość wypłacanych im rent, a tym samym, że odbiór wypłacanych im kwot nie oznaczał wykonania zobowiązania i zwolnienia pozwanego z długu.



W tym kontekście nie można odeprzeć zarzutu skargi naruszenia art. 60 k.c. i z tej przyczyny należało skargę kasacyjną uwzględnić (art. 398<sup>15</sup> w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.).

kc